

**Sygn. akt: I C 175/16**

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Rafał Kubicki
Protokolant:	st. sekr. sądowy Agnieszka Grandys

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2016 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W.

przeciwko K. K.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. oddała wniosek powoda o zasądzenie kosztów procesu.

SSO Rafał Kubicki

Sygn. akt IC 175/16

## UZASADNIENIE

Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty wniósł o zasądzenie od pozwanej K. K. kwoty 107.229,40 zł z ustawowymi odsetkami za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że zobowiązanie pozwanego wynika z umowy bankowej nr (...) zawartej 16.06.2009 r. przez pozwaną z Raiffeisen P.. Pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania, w związku z czym niespłacona kwota należności głównej (60.034,86 zł) stała się wymagalna ze skapitalizowanymi odsetkami za opóźnienie (47.194,54 zł). Pozwana została wezwana do zapłaty zaległej kwoty. Jednak pomimo wezwania do dobrowolnego zaspokojenia wymagalnego roszczenia, pozwana

w oznaczonym terminie nie spełniła dochodzonego świadczenia. Strona powodowa wskazała nadto, że dowodem istnienia oraz obowiązku spełnienia świadczenia ciężącego na pozwanym jest wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej, podpisany przez osobę upoważnioną do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzony pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym. Wyciąg ten precyzuje źródło i rodzaj wierzytelności z potwierdzeniem cesji.

Pozwana nie wniosła odpowiedzi na pozew i nie wzięła udziału w rozprawie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

M. Ł., działająca w imieniu (...) Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych we W. oświadczenie, reprezentujące (zgodnie z treścią) Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty, podpisała oświadczenie zatytułowane: „Wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu Sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej NR S/40/413/144/ (...) z dnia 2016-02-10” z którego wynika, że w dniu 26 kwietnia 2013 r. Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty nabył od Raiffeisen P. wierzytelność wobec pozwanej wynikającą z zawartej umowy zawartej

w dniu 16.06.2009 r. Kwota zadłużenia głównego na dzień wystawienia wyciągu wynosiła 60.034,86 zł, a odsetki 47.194,54 zł. Reprezentacja przysługująca KRUK Towarzystwu Funduszy Inwestycyjnych we W. wynika z ust. 5 wyciągu z rejestru funduszy inwestycyjnych (...) 211.

(wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej, wyciąg z rejestru – k. 20-21)

W dniu 26 kwietnia 2013 r. (...) Bank (...) S.A. („sprzedający”) zawarł z powodem („kupującym”) umowę przelewu wierzytelności, z której wynika m.in. bank przenosi na fundusz wierzytelności wymienione w załączniku nr 3. Z kształtu umów dołączonych do pozwu wynika, że będące przedmiotem przelewu wierzytelności zostały wymienione nie w samych umowach, lecz w elektronicznym załączniku, z którego wydruk znajduje się na k. 17.

(odpisy umów k. 20-26)

Pismem z 2.02.2016 r. powód wezwał pozwaną do spłaty długu w wysokości 107.137,29 zł w terminie do 9.02. 2016 r.

(informacja o przelewie wierzytelności oraz wezwanie do zapłaty k. 18)

### **Sąd zważył co następuje:**

Wobec bierności pozwanego Sąd obligatoryjnie wydaje wyrok zaoczny, przyjmując za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie (...), chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa (art. 339 §2 k.p.c.).

W tej sprawie twierdzenia powoda budzą zasadnicze zastrzeżenia, wskutek których powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Mimo otrzymania w dniu 23.03.2016 r. odpisu zarządzenia o zmianie rodzaju postępowania z upominawczego na zwykłe, umotywowanego brakiem danych w pozwie o typie, warunkach i obowiązywaniu (lub wypowiedzeniu) umowy stanowiącej czynność bankową, a także o rodzaju i sposobie wyliczenia odsetek, do chwili wydania wyroku zaocznego na rozprawie powód nie uzupełnił twierdzeń ani materiału dowodowego, nie stawiał się na rozprawę ani nie wnioskował o jej odwołanie.

W ocenie Sądu, w okolicznościach tej konkretnej sprawy milczenia pozwanej nie można uznać za przyznanie twierdzeń przeciwnika (art. 230 k.p.c.), jako że twierdzenia te są na tyle niepełne, że nie można z nich wysupłać najbardziej podstawowych faktów mających stanowić podstawę powództwa – choć powód reprezentowany był przez radcę prawnego. Otóż, przede wszystkim pozew nie zawiera żadnych informacji, o jaki typ umowy w ogóle chodzi. Nie wiadomo, jaki stosunek prawny łączył pozwaną z bankiem, nie wiadomo też, czy stosunek ten trwa czy został wypowiedziany lub rozwiązany, a tym samym – z jakiego tytułu

i z jakich okresów pochodzą wierzytelności składające się na dochodzoną sumę. Co do odsetek – nie wiadomo, czy są ustawowe czy umowne, od jakich kwot są liczone i jakich okresów dotyczą. Co więcej, powód podaje w pozwie firmę banku odmienną niż wynika ona z umowy przelewu.

Wszystko to sprawia, że nie można było zastosować art. 230 k.p.c., ponieważ nie było w pozwie wystarczających faktów, które mogłyby być uznane za przyznane. Przeciwnie rozumowanie można by - oczywiście błędnie - sprowadzić do wniosku, że jeśli powód napisze w pozwie tylko tyle, że jest wierzycielem pozwanego na kwotę np. 1.000 zł, to w razie braku odpowiedzi pozwanego należałoby zasądzić mu to roszczenie jako przyznane.

Brak przyznania oznacza obowiązek udowodnienia, a temu powód nie sprostał.

Po pierwsze, dla wykazania swojego żądania strona powodowa dołączyła do pozwu wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego wystawiony na podstawie art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych, który w istocie miał stanowić dowód na poparcie wszystkich twierdzeń o istnieniu oraz o wysokości roszczenia. Pozostałe dokumenty dotyczyły przelewu wierzytelności i wezwania do zapłaty. W ocenie Sądu, powód pozostawał w błędnym przekonaniu, że dołączony do pozwu wyciąg stanowić samodzielną podstawę do dochodzenia niniejszego roszczenia. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca 2011 roku (sygn. P1/10, Dz. U. z 25/07/2011 r. Nr 152, poz.900) art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych, w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji. Zasadniczym problemem konstytucyjnym, jaki przedstawił sąd pytający, było rażące osłabienie pozycji procesowej konsumenta, którym jest także pozwana w niniejszej sprawie, który w wypadku przedłożenia sądowi przez przeciwnika procesowego wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu, chcąc doprowadzić do oddalenia powództwa, był zmuszony udowodnić nieprawdziwość treści takiego dokumentu, wbrew ogólnym zasadom ciężaru dowodu. Słusznie również Trybunał Konstytucyjny wskazał, że w nauce prawa wskazuje się, że zasada równości, unormowana w art. 32 Konstytucji, jest traktowana jako jedno z praw człowieka, podlegające ochronie na podstawie zarówno Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.) jak i prawa Unii Europejskiej. Ponadto równość stron stanowi jedną z najważniejszych zasad postępowania cywilnego, zaliczaną do naczelných zasad tego postępowania. W takiej sytuacji Trybunał Konstytucyjny nie znalazł konstytucyjnie wartościowego uzasadnienia nadania wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego mocy dowodowej dokumentów urzędowych. Analiza cech charakterystycznych funduszu sekurytyzacyjnego doprowadziła Trybunał Konstytucyjny także do wniosku, że nadanie szczególnej mocy prawnej jego dokumentom powodowało sytuację, którą można było określić jako swoistą pułapkę na stronę pozwaną o zapłatę wierzytelności nabytej przez taki fundusz. Zgodnie

z tym wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego należy traktować jako dokument prywatny, który korzysta z domniemania autentyczności i z domniemania, że zawarte w nim oświadczenie złożyła osoba, która go podpisała (art. 245 k.p.c.). Dokument prywatny nie korzysta natomiast z domniemania zgodności z prawdą oświadczeń w nim zawartych. O materialnej mocy dowodowej dokumentu prywatnego, zależącej od jego treści, rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów w myśl art. 233 §1 k.p.c. Podobnie jak w wypadku innych dowodów, sąd ocenia, czy dowód ten ze względu na jego indywidualne cechy i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę, czy nie. Wynikiem tej oceny jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności, ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia. Dokument w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nie stanowi dowodu istnienia wierzytelności i jej wysokości.

W uzasadnieniu swojego żądania strona powodowa powołuje się na umowę bankową nieokreślonego rodzaju. Przez to nie sposób nawet podporządkować roszczeniu szczegółowej podstawy prawnej. Do pozwu nie została jednak załączona ta umowa. Powód nie wyjaśnił, czy umowa została wypowiedziana czy rozwiązana; nie przedstawił też żadnego innego dowodu, z którego wynikałoby, za jakie okresy strona powodowa domaga się spłaty tej należności, według jakich stóp procentowych odsetki zostały naliczone, ani też na jaki dzień roszczenie stało się wymagalne. Powyższych ustaleń nie sposób również poczynić na podstawie informacji o zakupie wierzytelności i wezwania do zapłaty. Brak nawet dowodu doręczenia czy choćby wysłania tego pisma pozwanej.

Również przelew wierzytelności pozostał nieudowodniony. Wierzytelność wobec pozwanego wynika wyłącznie z załącznika – wydruku, który jest niepodpisany. Nie jest to nawet dokument prywatny. Ponadto – jak już wspomniano – firma banku z umowy przelewu różni się od firmy wskazanej w uzasadnieniu pozwu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że strona powodowa nie zadośćuczyniła spoczywającemu na niej ciężarowi dowodu i nie wykazała faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, na które powoływała się w uzasadnieniu żądania.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 339 §1 i 2 k.c., a także art. 353 §1 k.c.

i art. 6 k.c. Sąd oddalił powództwo, a na podstawie art. 98 k.p.c. oddalił wniosek kosztowy powoda (bo przegrał on proces).

sędzia R. K.